

Milczenie jest haniebnie

Sara Omar pochodzi z Kurystanu, od 2001 r. mieszka w Danii. Jest pisarką, Studiuje nauki polityczne. Jest członkiem wielu duńskich i zagranicznych organizacji kobiecych. Oto jej list otwarty do ministra spraw zagranicznych

Szanowny panie Andersie Samuelsen oraz NATO,

Jestem naprawdę zszokowana zdjęciami zabitych cywilów po tureckim ataku na kurdyjskie terytorium Afrin w Syrii.

Jestem nie mniej zaszokowana wymowną ciszą, której jestem świadkiem, ze strony duńskiego rządu, polityków, a także członków NATO.

Nie wahaliście się używać odważnych kurdyjskich mężczyzn i kobiet jako mięsa armatniego w walce z ISIS, ale teraz, gdy ci sami Kurdowie są bombardowani przez tureckie samoloty bojowe, nie mówicie ani słowa.

Wolicie patrzeć w inną stronę.

Obecnie, przy poparciu tureckich sił zbrojnych, radykalna islamska milicja atakuje świeckich, prodemokratycznych Kurdów w Afrin. Raz po raz słyszeliśmy, jak duńscy politycy i NATO krytykują radykalny islamizm, ale gdy chodzi o życie i śmierć setek tysięcy cywilów w Afrin, słyszymy tylko milczenie. Wasze milczenie.

Sama jestem Kurdyjką, która uciekła przed wojną, nienawiścią, uciskiem, atakami z użyciem gazu i ludobójstwem. Nieustannie słyszałam, jak duńscy politycy i rząd mówią, że uchodźcom najlepiej pomóc w ich regionie. Ale teraz, gdy tureckie bomby spadają na jeden z niewielu regionów w Syrii, które do tej pory były względnie pokojowym azylem dla uchodźców z reszty Syrii, duńscy politycy i NATO odwracają się do nas plecami.

Szanowny Ministrze Spraw Zagranicznych oraz NATO,

Milczenie jest haniebne. Pokażcie nam, że wasze słowa o pomocy uchodźcom w ich regionach nie są jedynie pustą retoryką. Pokażcie nam, że krytyki radykalnego islamizmu nie da się uciszyć lękiem przed Erdoganem.

Pokażcie nam, że odważni kurdyjscy mężczyźni i kobiety, którzy poświęcili się w walce z ISIS w sojuszu z Danią, nie umarli na próżno.

Przerwijcie milczenie.

Źródło: www.nrttv.com